

Walny zjazd Ligi Morskiej

9 bm. w Gdyni zakończył się II Walny Zjazd Ligi Morskiej — stowarzyszenia wykreślonej użyteczności. Jej początki sięgają 1918 r. Uczestnicy zjazdu przedstawili 5-letni dorobek działalności organizacji reaktywowanej w 1981 roku po 26 latach przerwy; przyjęli program działania na następną 4-letnią kadencję oraz wybrali nowe władze.

Nowym prezesem Ligi Morskiej wybrany został minister, kierownik Urzędu Gospodarki Morskiej Adam Nowotnik.

Uczestnicy Kongresu Nauki Polskiej na spotkaniu w Belwederze

7 bm. w godzinach wieczornych, po zakończeniu obrad III Kongresu Nauki Polskiej, grupa jego uczestników z przewodniczącym komitetu organizacyjnego, prezesem PAN prof. Janem Kostrzewskim przybyła do Belwederu, gdzie z uczonymi spotkał się przewodniczący Rady Państwa — Wojciech Jurek.

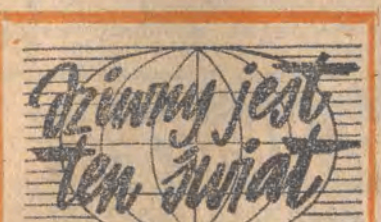
Złożył on uczonym gratulacje w związku z pomyślnym zakończeniem kongresu. Na jego efekty merytoryczne — stwierdził — trzeba będzie czekać lata, ale efekty psychologiczne, społeczne są już dziś. Ważne jest to, że autorytetem środowiska naukowego, z jego rolą opiniotwórczą, one właśnie sprawują, że wydarzenia, jakim był

Portugalia

Zaprzysiężenie prezydenta

W niedzielę rano w siedzibie parlamentu portugalskiego odbyła się uroczystość zaprzysiężenia Mario Soaresa jako prezydenta Republiki Portugalskiej.

W uroczystej ceremonii wziął udział poorzędnym prezydent, Antonio Ramalho Eanes, wielu osobistości portugalskich i około 50 gości zagranicznych, wśród których byli: prezydent Francji, François Mitterrand, wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, George Bush, premier Hiszpanii, Felipe Gonzalez, premier Włoch Bettino Craxi.



„ABSURDALNY MARATON”

Kiedy małżonkowie Vacheur z Francji zapytano, czy gotowi byłiby powtórzyć swą podróż przez Afrykę, jedynym słowem odpowiedzieli: „za nie w świecie”. I tysiące kilometrów od algierskiego miasta Tamanrasset do Abidżanu na wybrzeżu Zatoki Gwinejskiej 41-letni Gerard Vacheur pokonał... biegiem, zaś jego żona Sylvia przejechała na rowerze. Pokonywali oni w ten sposób po ok. 45 kilometrów dziennie. 3/4 tej gigantycznej wyprawy przypadało na pustynię Sahary, gdzie upał sięgał 60 stopni. Podnoszone przez wiatr strumienie piasku zwały się z nóg, przeszkadzały w oddychaniu. Mimo licznych przeszkód i trudności Gerard i Sylvia dotarli do celu.

STATUA WOLNOŚCI MA RĘKĘ W ZŁYM MIEJSCU

Inżynierowie nadzorujący remont słynnej Statui Wolności w Nowym Jorku odkryli, że trzy mająca pochodnie prawa ręka postaci została przed prawie 100 laty zamontowana niegłęboko, z projektem Gustawa Auliffa. Różnica wynosi 46 cm. Była przyczyną pęknięć konstrukcji w najsłabszym miejscu. Konstrukcję wzmacniono nie na prawą, lecz na lewą rękę, ponieważ uważano, że nie należy w niej zmieniać budowlanych zasad zabytku historycznego.

ZASTOSOWANIE LASERA

W fabryce naczyń szklanych w Salzgitter (Węgry) rozpoczęto próby zastosowania lasera w procesie produkcji. Chodzi tu głównie o wyeliminowanie pracy ręcznej przy szlifowaniu, grawerowaniu i dekoracji szkła. Za pomocą promieni laserowych uzyskano specjalne ornamenty na szkło najbardziej przypominające starożytną obróbkę szkła w Chinach.

(opr. zg)

58
**DZIENNIK
ŁÓDZKI**
NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Wydanie
I

ŁÓDŹ
poniedziałek, 10 marca 1986 roku
Rok XLII/XLIII 68 (11966)
PL ISSN 0203-7707 Nr indeksu 36004

Cena
8 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Rola PRON w dążeniu do odnowy moralnej społeczeństwa

Szczególnym obszarem aktywności Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego są dążenia do odrodzenia moralnego społeczeństwa, obrona praw i praworządności. Problemem z tym związanym poświęcono dwudniowe spotkanie przewodniczących rad wojewódzkich PRON w Zaborowie k. Warszawy.

Wskazywano m. in. na konieczność tworzenia ogólnospołecznego frontu przeciwko przejawom zła, intensyfikowania procesów wychowawczych w duchu poszanowania prawa, podniesienia społecznej rangi sędziego, prokuratora, społecznego ławnika, kuratora. Mówiono także o upowszechnianiu dobrych przykładów i doświadczeń rzetelnej i uczciwej pracy obywatelskich postaw.

Sekretarz KC PZPR Józef Baryła wskazał na ścisłą więź między zdrowiem moralnym społeczeństwa a stanem naszej gospodarki, między skutecznością zwalczania zła społecznego, a trwałością stabilizacji życia w naszym kraju. Zdecydowanym działaniem prawnoadministracyjnym winno towarzyszyć szerokie społeczne wsparcie, wytworzenie atmosfery społecznej wrażliwości na zło. Jest to pole do działania dla wszystkich ludzi dobrej woli, dla wszystkich organizacji społecznych i politycznych; jest to miejsce i dla Kościoła.

J. Baryła podkreślił, że walkę z wszelkimi przejawami zła należy traktować jako długotrwały proces, obejmujący wszystkie dziedziny społecznego życia. A więc nie tylko przeciwdziałanie przestępstwom, patologiom, ale również walka z takimi zjawiskami jak lekceważenie pracy, „bylejakość” w produkcji, pijaństwo na terenie zakładów i instytucji, cynizm, zawzięcie w stosunkach międzyludzkich, arogancja, oschłość i formalizm przedstawicieli administracji w stosunku do obywateli, społeczna znieczulica, kultura pieniądza i szereg innych. Trzeba przywrócić — powiedział sekretarz KC — właściwą wartość takim pojęciom jak honor, godność narodowa, etyka zawodowa.

J. Baryła podkreślił, że odbywające się obecnie wojewódzkie narady aktywność środowiskowego, odpowiedzialnego moralnie odrodzenia i zwalczania zła, po-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nowy, nieprzyjazny krok Waszyngtonu wobec ZSRR

Departament Stanu USA zażądał w piątek od Związku Radzieckiego aby w ciągu najbliższych dwóch lat do 1 kwietnia 1988 r. zmniejszył o 40 procent liczebność personelu dyplomatycznego stałych przedstawicielstw ZSRR, Ukrainiejskiej SRR i Białoruskiej SRR przy ONZ w Nowym Jorku.

Usprawiedliwiając decyzję Waszyngtonu, rzecznik misji amerykańskiej przy ONZ oświadczył, że „rząd USA jest od dłuższego czasu zaniepokojony nieuzasadnioną wielkością przedstawicielstwa radzieckiego przy ONZ i dodał, iż stanowi ona „zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych”.

Strona amerykańska powołuje się na to, że personel radziecki przy ONZ wynosi 275 osób, podczas gdy USA mają w swej misji przy nowojorskiej siedzibie ONZ 126 dyplomatów. Argument amerykański nie uwzględnia okoliczności, iż misja USA pracuje na terenie własnego kraju i w razie potrzeby korzysta na bieżąco z pomocy dodatkowego personelu w Nowym Jorku i w Waszyngtonie.

Agencja TASS oświadczyła, że zadanie, z jakim wystąpił Departament Stanu, jest nowym nieprzyjaznym krokiem wobec Związ-

ku Radzieckiego i Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Nowe konfrontacyjne posunięcie rządu USA — dodaje TASS — świadczy, że pewne koła w Waszyngtonie zleką się możliwości znacznego i trwałego ocieplenia w stosunkach radziecko-amerykańskich i w sytuacji międzynarodowej, która to możliwość pojawiła się po genewskim spotkaniu Michaila Gorbaczowa z Ronaldem Reaganem i chcą ją za wszelką cenę zniweczyć.

W nocie werbalnej do stałego przedstawicielstwa USA przy ONZ sekretarz generalny ONZ podkreślił, że to posunięcie rządu amerykańskiego jest nie do pogodzenia z międzynarodowymi zobowiązaniami USA wobec ONZ.

BEJRUT

Porwanie dziennikarzy francuskich

Tajemnicza organizacja „Dżihad Islami” (Święta Wojna Islamu) prowadzi w sposób wyjątkowo bezwzględny walkę z rządem francuskim, uprowadzając w nocy z soboty na niedzielę kolejnych czterech zakładników — dziennikarzy ekipy telewizyjnej, którzy filmowali manifestację polityczno-religijną innej organizacji integralnej, hajballachów (Żołnierzy Bogu). Samochód z ekipą zatrzymano

w samym sercu Bejrutu — przy stadionie miejskim. Wiadomość o tym porwaniu rozeszła się lotem błyskawicy w środowiskach politycznych i dziennikarskich Bejrutu, budząc zrozumieli niepokój co do dalszego losu toczącej się rozgrywki.

„Sprawa francuska” nabiera szczególnego znaczenia, bowiem liczba uprowadzonych sił obywateli Francji wzrosła do osmiu osób, z tym, że co najmniej dwie zagrożone są wyrokami śmierci. Do Bejrutu, Damaszku i Bagdadu udała się specjalna wysłannicy rządu francuskiego dla znalezienia sposobów ratowania uprowadzonych.



W 63 dniu roku słońce wróciło o godz. 6.03, zajdzie zaś o 17.31.

Imieniny obchodzą

Cyprian, Marceli

Dziś synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Możliwy opad mżawki. Rano mgła lub zamglenie. Temp. maks. w dzień ok. 5 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków wschodnich.

O godz. 19 ciśnienie wynosiło 1000,5 hPa, tj. 750,3 mm.

Z kalendarza wydawniczo

1861 — Zm. T. Szewczenko, ukraiński poeta i malarz
1941 — Zg. w Oświęcimiu K. Wójtak, działacz SDKPiL i KPP

Taka sobie myśl

Istota naszych czasów polega na tym, że przemieniają one wszystko w szablon, schemat i frazes.

(W. Rożanow)

Uśmiechnij się



— Tak kalkulator przydaje się też na lekcji historii: pomnożysz 38 przez 47, podziślisz przez 2 i dodasz 517 — i od razu masz datę bitwy pod Grunwaldem!

„Wega - 2” minęła kometa Halleya

Sonda kosmiczna „Wega 2” lecąc śladem swej poprzedniczki, osiągnęła 9 bm. w godzinach rannych kometa Halleya. Przeprowadziła ona bezpośrednie pomiary i obserwacje komety. W ten sposób spełnione zostało jedno z głównych zadań misji „Wega” — spotkanie dwóch sond z kometa Halleya. Pełny program badań kosmicznej misji obejmuje stały cykl pomiarów i obserwacji. Każda sonda miała do wykonania 5 trwających po 2,5 godziny seansów badawczych. Daje to łącznie ok. 25 godzin badań komety w bezpośredniej bliskości — w tym ok. 5 godzin analiz i pomiarów w jej wnętrzu.

Obie „Wegi” dostarczyły ogromnej ilości bezcennych materiałów naukowych. Uzyskane dane trzeba jednak opracować — co wymaga jeszcze wiele pracy i zajmie dużo czasu. Uzyskane już obecnie — na gorąco, z bezpośredniej transmisji — informacje wzbogacają znacznie naszą wiedzę o kometach. Okazało się, że wewnętrzna struktura komety jest zgodna z dotychczas przyjętymi modelami, które były ustalone teoretycznie. Zaskoczeniem dla uczonych były natomiast rozmiały jądra komety, które okazało się znacznie mniejsze niż dotychczas przypuszczano i w dodatku złożone jest z dwóch części. Pierwsze pomiary wykazały, że kometa emituje pył i gaz w sposób nieregularny. W otoczeniu komety przebiegały drobne cząstki pyłowe, co ma istotne znaczenie dla bezpieczeństwa obu sond kos-

micznych. Przy szybkości spotkania sond z kometa dochodzącej do 77 km/sek. zderzenie z cząstkami pyłowymi o masie do 0,1 g daje efekt podobny do uderzenia kuli karabinowej.

(PAP)

Wysłannik papieża na Bliskim Wschodzie

W niedzielę rano przybył do Bejrutu sekretarz Rady do Spraw Publicznych Kościoła (minister spraw zagranicznych Watykanu), arcybiskup Achille Silvestrini. Emisariuszowi papieża Jana Pawła II towarzyszy członek owej rady Jean-Louis Tauran.

Delegacja Watykanu, która przybyła do Libanu z Cypru, ma odbyć spotkania z libańskimi przywódcami religijnymi i politycznymi.

Jak wynika z komunikatu Watykanu, papież Jan Paweł II podjął decyzję w sprawie wysłania tej misji, przeleży „stała troska o sytuację w Libanie, która stała się jeszcze bardziej krytyczna wskutek rozwoju wydarzeń w ostatnim czasie”.

AFP zaznacza, że po raz pierwszy papież wysłał na Bliski Wschód emisariusza tak wysokiej rangi z misją o charakterze politycznym.



1 bm. w Sztokholmie odbyła się masowa demonstracja przeciwko terroryzmowi w związku z zamordowaniem premiera Szwecji Olofa Palme. W demonstracji udział wzięli obywatelowie zamieszkujący ten kraj.

CAF — Reuter

Formuła I „na żywo” (INFORMACJA WŁASNA)

Wiadomość o organizowaniu w sierpniu br. pod Budapesztem jednego z tegorocznych wyścigów Formuły I zelektryzowała sympatyków tego sportu nad Wisłą. Nie każdego stać przecież na to, aby „na żywo” oglądać automobilowe szaleństwo na torach Francji, Włoch czy RFN.

Jak poinformowano dziennikarzy na niedawnej konferencji pras-

owej, z Polski będą organizowane specjalne wycieczki na węgierskie edycje wyścigów. Łącznie w wyjazdach tych przygotowywanych przez Polski Związek Motorowy uczestniczyć będzie ok. 900 osób z Polski.

Impreza, przewidziana na 4-5 dni, ma kosztować ok. 13-15 tys. złotych, w tym przewidziano bilet wstępu za ok. 100 forintów. Bilet ten będzie ważny na dwa treningi i bieg główny, oglądane z trybun stojących.

Noclegi organizatorzy zapewnią w domach studenckich, na kempingach i w kwaterek prywatnych.

Jak na razie, brak bliższych szczegółów na temat tych wycieczek. Przedstawiciele PZMot. zapowiadają więcej konkretnych pod koniec marca.

(peR)

Życie w Kairze wróciło do normy

Wraz z sobotnim przemówieniem Hosniego Mubarak do narodu ogłoszonym w wspólnym posiedzeniu obu izb parlamentu, życie w Kairze wróciło do normy. Tego dnia o szóstej rano zakończyła się ostatecznie godzina policyjna, a ostatnie pojazdy opancerzone zjechały z ulic. Otwarto uczelnie i szkoły.

Przemawiając w parlamencie prezydent wyraził pogląd, że naród egipski powiedział „tak” w swoim referendum w sprawie rządów prawa, współdziałając z władzami w okresie obowiązywania godzin policyjnej, ogłoszonej w odpowiedzi na bunt 17 tys. iak podano oficjalnie, żandarmów z centralnych sił bezpieczeństwa.

SPORT • SPORT •



▲ ŁKS — Górnik 0:0, GKS Katowice — Widzew 1:1

▲ Zwycięstwa koszykarek ŁKS i Wiśniarza Pabianice

▲ Futbolistki z Teofilowa na 4 miejscu w HMP

(Szczegóły i pozostałe informacje sportowe na str. 6).

(PAP)

Uchwała XXVII Zjazdu KPZR

O GŁÓWNYCH KIERUNKACH ROZWOJU
GOSPODARCZEGO I SPOŁECZNEGO ZSRR

NA LATA 1986-1990 I NA OKRES DO 2000 ROKU

W głównych kierunkach rozwoju gospodarczego i społecznego ZSRR na lata 1986-1990 i na okres do r. 2000, zatwierdzonych 5 bm. przez XXVII Zjazd KPZR, stwierdza się m. in., że Związek Radziecki planuje do końca XX wieku stworzyć potencjał gospodarczy pod względem skali w przybliżeniu równy temu, jaki stworzono w kraju w ciągu wszystkich poprzednich lat władzy radzieckiej. Do r. 2000 planuje się podwojenie dochodu narodowego, w przybliżeniu dwukrotnie zwiększyć się wydajność pracy.

Dokument podkreśla, że w ciągu minionych pięciu lat znacznie wzrósł potencjał gospodarczy kraju. Dochód narodowy ZSRR zwiększył się w porównaniu z 1980 r. o 17 proc.

ZSRR, który już wcześniej wysunął się na pierwsze miejsce na świecie w wydobyciu ropy naftowej, w ubiegłej pięcioletniej osiągnął to w wydobyciu gazu.

W ZSRR konsekwentnie rozwija się problem mieszkaniowy. Oddano do użytku domy mieszkalne o łącznej powierzchni ponad 550 mln m kwadratowych, co pozwoliło poprawić warunki mieszkaniowe przeszło 50 mln osób.

Związek Radziecki coraz aktywniej uczestniczy w międzynarodowym podziale pracy i utrzymuje stosunki handlowe ze 145 krajami. Umocniła się współpraca ZSRR z krajami RWPG i z innymi państwami socjalistycznymi, pogłębiła się socjalistyczna integracja gospodarcza.

Dokument podkreśla, że do końca stulecia w kraju zamierza się zrealizować rozległy program społeczny, zwiększyć realne dochody na jednego mieszkańca o 60-80 proc., w tym do 1990 r. o 13-15 proc. Planuje się oddanie do użytku domów mieszkalnych o łącznej powierzchni co najmniej 2 miliardów m kw., zaś w ciągu najbliższych 5 lat - 565-570 mln m kw.

Główne kierunki zakładają zwiększenie produkcji energii elektrycznej w 1990 r. do 1840-1880 mld kilowatogodzin, z tego w elektrowniach atomowych - do 290 mld kWh.

W rolnictwie przewiduje się w obecnej pięcioletniej zwiększenie średniej rocznej produkcji globalnej o 14-16 proc. Globalna produkcja zbóż zamierza się doprowadzić w 1990 r. do 250-255 mln ton.

W rozdziale dokumentu poświęconym rozwojowi stosunków gospodarczych z zagranicą mówi się, że ZSRR na wzajemnie korzystnych i równoprawnych zasadach planuje rozwijanie stabilnych stosunków handlowych, gospodarczych i naukowo-technicznych z zainteresowanymi krajami kapitalistycznymi.

Zakłada się kontynuowanie konsekwentnej realizacji uzgodnionych długofalowych programów stosunków handlowych, gospodarczych i naukowo-technicznych z krajami rozwijającymi się. Będzie się im pomagać w budowie obiektów przemysłowych i energetycznych, rozwoju transportu, mechanizacji rolnictwa i melioracji, w poszukiwaniu zasobów surowców mineralnych i paliw, w kształceniu własnych kadr i w innych dziedzinach.

Dokument stwierdza, że ZSRR będzie wszechstronnie doskonalić i wzbogacać współpracę gospodarczą z bratnimi krajami socjalistycznymi na gruncie konsekwentnej realizacji postanowień narady gospodarczej na najwyższym szczeblu krajów RWPG.

KC KPZR - stwierdza się w zakończeniu - wyraża stanowcze przekonanie, że cele, które partia stawia na dwunastą pięcioletkę i na okres do roku 2000, zostaną osiągnięte.

Postęp naukowo-techniczny w RWPG

Postęp naukowo-techniczny w gospodarce jest czynnikiem decydującym o wielkości i jakości produkcji. W RWPG w dziedzinie nauki i techniki osiągnięto wielkie sukcesy. W szczególności w dziedzinie elektroniki, energetyki atomowej i biotechnologii.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

W sobotę w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX odbyła się konferencja poświęcona temu tematowi, a zorganizowana przez Region Łódzki PAX, Radę Łódzkiego PRON i ZŁ TPPR. Problematykę postępu naukowo-technicznego w RWPG przybliżyli: Witold Gabełko - kierownik grupy lektorów Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie oraz dr Zdzisław Namieśnik z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń Rady Narodów.

Dziś - inauguracja prac

Rady Społeczno-Gospodarczej

Dziś odbędzie się inauguracja posiedzenia Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie. Po raz drugi w historii polskiego parlamentaryzmu utworzone zostało tego rodzaju ciało. Rada przy Sejmie IX kadencji liczy obecnie 239 członków: przedstawicieli załóg robotniczych, rolników, spółdzielców, rzemieślników, organizacji zawodowych i społecznych, stowarzyszeń twórczych, organizacji młodzieżowych.

Pośrednicząca obecnej rady, która działała w VIII kadencji, stała się - jak powszechnie oceniano - istotną płaszczyzną poszerzania społecznej bazy rządzenia i stanowienia prawa, ważnym łącznikiem między zakładami pracy i różnymi organizacjami społecznymi a Sejmem.

A to główne zasady funkcjonowania obecnej Rady Społeczno-Gospodarczej: jest ona organem konsultacyjno-opiniotwórczym i doradczym Sejmu i jego organów w rozpatrywanych przez parlament projektach ustaw i uchwał oraz w innych sprawach o istotnym znaczeniu społecznym lub gospodarczym. Rozpatrywać ona będzie sprawy skierowane do niej dla zapiniowania przez Sejm, jego Prezydium lub komisje. Będzie mogła również w własnej inicjatywie, za zgodą Prezydium Sejmu, rozpatrywać różne sprawy i wyrażać swe opinie na ich temat. Przewodniczącą rady może za pośrednictwem Prezydium Sejmu zwracać się do poszczególnych i centralnych organów administracji państwowej oraz prezesa NIK o przedłożenie opracowań, informacji i wyjaśnień niezbędnych dla prac rady.

W czasie poniedziałkowej inauguracji min. zostanie wybrane prezydium rady, które składa się z przewodniczącego (jest nim pos. Mieczysław F. Rakowski, wicemarszałek Sejmu, powołany 12 listopada przez parlament na to stanowisko), zastępców przewodniczącego, członków prezydium i sekretarza rady.

(PAP)

Amerykański kongresman

O pomocy wojskowej dla Filipin

Podczas pobytu w Manili przewodniczący podkomisji ds. Azji i Oceanu Spokojnego Kongresu USA Stephen Solarz poinformował o zamiarze rządu amerykańskiego i stotnego zwiększenia pomocy wojskowej dla Filipin na potrzeby walki z wewnętrznym „lewicowym niebezpieczeństwem”. Przemawiając na uniwersytecie manilijskim zaapelował do nowego rządu filipińskiego, by operując się na USA, rozwiniął szeroką ofensywę na polu sił lewicowo-demokratycznych w kraju. Według Solarza, działania tych sił zagrażają burzacyjnym podstawom społeczeństwa filipińskiego.

Przedstawiciel USA nie ukrywał, że główna troska Waszyngtonu pozostaje utrzymanie obecności wojskowej Stanów Zjednoczonych na Filipinach. Wypowiedź amerykańskiego kongresmana spotkały się nieprzychylną reakcją studentów i wykładowców. Przed budynkiem, w którym wystąpił Solarz, zorganizowano demonstrację studentów uniwersytetu manilijskiego, która przebiegała pod hasłami „Precz z amerykańską ingerencją w wewnętrzne sprawy Filipin”.

(PAP)

Bogate kraje w ogniu krytyki

W stolicy Argentyny, Buenos Aires, zakończyła obrady międzyrządowa grupa 24 krajów, które reprezentują Trzeci Świat w Komitecie doradczym Międzynarodowego Funduszu Walutowego, akcentując swój krytycyzm wobec bogatych krajów uprzemysłowionych i będącego pod ich kontrolą międzynarodowego ładu gospodarczego.

Koszty przebudowy gospodarki światowej powinny być sprawiedliwie rozłożone również na kraje uprzemysłowione - stwierdza komunikat końcowy spotkania.

„Kraje uprzemysłowione - podkreśla dokument - nie czynią koniecznych wysiłków, aby w sposób skoordynowany wyeliminować w własnej polityce gospodarczej restrykcje nałożone na handel zagraniczny i znieść subsydia eksportowe”.

Ministrowie grupy 24 zwrócili uwagę, że „spłata odsetek i kapitału pożyczonego nie powinna pozostawać w nadmiernej dysproporcji w stosunku do dochodów uzyskiwanych przez zadłużone kraje z eksportu”.

Grupa 24, koncentrując swoją uwagę na problemie zadłużenia zagranicznego, wezwała do przeprowadzenia zasadniczej reformy światowego systemu gospodarczego oraz ograniczenia transferu kapitałów z krajów rozwijających się do krajów uprzemysłowionych.

(PAP)

UNITA

uprowadziła obcokrajowców

Angolska agencja informacyjna ANGOP podała, że rebelianci z ugrupowania UNITA schwytali w mieście Andrada 186 cudzoziemskich specjalistów-górników i prowadzą ich obecnie w nieznanym kierunku. Wśród uprowadzonych są obywatele Portugalii, Filipin, Kanady, Wielkiej Brytanii i kilku innych państw.

Pięćorgu spośród uprowadzonych udało się uciec. Z ich relacji wynika, że pilnowana przez 700 rebeliantów kolumna obcokrajowców posiada się pieczo, cierpiąc głód i pragnienie.

(PAP)

„Moja mama i jej praca”

„Takiego wspaniałego świata kobiet nigdy jeszcze nie przeżyliśmy” - mówiła ze wzruszeniem jedna z pań, które wraz ze swoimi dziećmi zaproszone zostały w sobotę do Urzędu Miasta Łodzi. Było to spotkanie podsumowujące pierwszą edycję pięknego konkursu, zorganizowanego w Łodzi przez Ligę Kobiet Polskich oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania. A temat brzmiał: „Moja mama i jej praca”. I właśnie laureatki głównych nagród wraz z bohaterkami swoich prac spotkały się z władzami miasta - członkami Biura



Wio, koniku, a jak się postarasz, nie będziemy grzęznąć w starym i brudnym śniegu.

Foto: A. Wach

Jeszcze

o telekomunikacji

Wywiad z zastępcą dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Łodzi inż. Zbigniewem Romanowskim („DE” z 21 lutego) wzbudził wiele emocji wśród czytelników-aborientów. Najogólniej mówiąc, argumenty dyrektora nie przekonały mieszkańców naszego miasta. Jak można się spodziewać, najwięcej listów dotyczyło spraw finansowych. Abonentów kwestionują nieopłacalność telekomunikacji, i to zarówno w sensie bieżącej konsumpcji i napraw, jak też w sensie rozwoju.

Oto fragment jednego z listów: „Jeśli obecnie abonent opłaca 18 tys. zł za zainstalowanie telefonu, to jest to o owe 18 tys. za dużo! O tym, czy rozwój telekomunikacji jest opłacalny — decyduje cena jednej rozmowy, a ta nie jest mała”.

ZARZĄDZENIE PREZYDENTA — FIKCJA

Sklepy jak muzea

Gdy w czwartek dowiedzieliśmy się od wicedyrektora Wydziału Handlu UML, B. Kredensa, o zarządzeniu prezydenta, polecającym otwieranie od początku marca sklepów z zapasami ogrodnictwa również w soboty — uznaliśmy to za bardzo dobry pomysł. Silne mrozy już za nami, w powietrzu czuć wiosnę, tylko patrzeć jak na działkach i w przydomowych ogródkach zaczyna się porządek i pierwsze „roboty ziemne”. A zaraz potem trzeba siać, a jak siać — to najpierw wizyta w sklepie ogrodniczym po nasiona. Z tych właśnie powodów postanowiliśmy w sobotni rano dowiedzieć się co i za ile możemy kupić już przed początkiem sezonu działkowego.

Duży sklep przy ul. Piotrkowskiej 80. Wystawa zachęca do zakupów, pokazano sporo towaru, ale szybko następuje rozczarowanie. Drzwi zamknięte, w środku żywej duszy. Niedaleko kolejny sklep tej branży. Przy ul. Struga 5 wystawy już mniejsze, ale sytuacja

Z kroniki MO

ZAZDROŚĆ

DUSW Łódź-Widzew zawiadomiony został o przewiezieniu do jednego z łódzkich szpitali kobiety z ranami kłutymi klatki piersiowej. Stan pacjentki był ciężki. Jak się okazało, miała ona przebiegłą opuchniętą i uszkodzoną płuco. W trakcie śledztwa ustalono, że rany pochodziły od noża, a zażąda je podczas alkoholowego przyjęcia przyjaciel kobiety — 40-letni Wiesław S. Powodem była zazdrość. Sprawca zbiegł, lecz wkrótce został ujęty i aresztowany. Kobieta uratowana.

WŁAMYWACZE POD KLUCZEM

19-letni uczeń jednej z łódzkich szkół zawodowych — Jacek Ch. i jego rówieśnik — Dariusz K. mają na koncie — mimo młodego wieku — wiele włamań i kradzieży. M.in. włamali się do mieszkanca przy ul. Górskiej, skąd skradli przedmioty wartości ponad pół miliona zł, innym razem „obrobili” barakowóz MPK przy ul. Telefonicznej, a ze szkoły przy ul. Giewont wynieśli sprzęt sportowy wartości prawie 50 tys. zł. W październiku zeszłego roku ukradli motorower, włamali się też do kilku samochodów, kradnąc pozostałone w nich przedmioty i akcesoria. Niedawno widzawsza milicja zatrzymała obu przestępców, którzy na podstawie decyzji prokuratora zostali aresztowani. Odkryszano część łupów.

(ab)

WIRUS TRZYMA SIĘ LEPIEJ NIŻ PACJENCI

Na wszelki wypadek zapiszemy antybiotyk...

Już sześć tygodni trwa stawk wirusa „A”, wywołującego grype i schorzenia grypopodobne. Efektem są dziesiątki tysięcy zachorowań notowane codziennie w całej Polsce. W województwie łódzkim liczba nowych zachorowań oscyluje między 5 a 6 tysiącami.

Gdy początkowo większość chorych stanowiły dzieci — teraz większość to dorośli. Zarówno w przychodniach jak i szpitalach obserwuje się napływ chorych po przebiegłej grypie, u których obecnie nasilają się choroby serca, układu krążenia i dróg oddechowych. Nie w pełni wyliczona gro-

roba owocuje zapaleniami mięśnia sercowego, przewlekłymi nieżytami oskrzeli, schorzeniami serca. W dalszym ciągu utrzymywany jest zakaz odwiedzin w szpitalach. Mimo uruchomienia przez „Farm” specjalnej puli leków antygrypowych i antybiotyków stan zaopatrzenia łódzkich aptek trudno uznać za zadowalający. Nadal brakuje witaminy C. Moda na ten lek jest nadzwyczajna: rocznie spożywamy dziesiątki milionów opakowań. Znacznie ilości sprawa- dzane są ze Związku Radzieckiego, ale i tego za mało. Radziły więc sięgać po jabłka i kiszoną kapustę.

Nie ma problemów z kupieniem polipiryny, asproolu, calcipiryny. Coraz większe uznanie lekarzy uzyskuje pediatryczna forma polipiryny — sachol. Ten syrop, produkowany przez Rzeszowskie Zakłady Farmaceutyczne, dostępny jest w całym kraju. Przy leczeniu grypy polecane są także dwa nowe leki — ascodon (połączenie aspiryny z kodeiną) oraz skorbolamid, składający się z aspiryny i witaminy C i rutyny.

Lekarze powszechnie sięgają przy leczeniu grypy i chorób grypopochodnych po antybiotyki bojąc się powikłań. Niektórych rodzajów antybiotyków niestety brakuje, co nie oznacza, że nie ma czym leczyć. Mimo bardzo wysokiej produkcji, zużycie leków jest ogromne. Trudno się temu dziwić, skoro część lekarzy nawet przy lekkich przebiegach i katarze stosuje ten rodzaj leków.

Sa również kłopoty ze zdobyciem

lubianych form wapna — satura-

lu oraz effervitu — calcium. Wie-

cej jest wapna granulowanego

calcium w saponie. Pomimo zwię-

kszonej produkcji, czytelnicy in-

formulacji nas o kłopotach ze zra-

bowaniem recept, na flegminie i

oxeladine.

(Z Ch.)

Holenderskie nasiona dla „snobów”

PORY ZA DOLARY

W sklepie firmowym Zakładu Zaopatrzenia Ogrodnictwa przy ul. Piotrkowskiej 80 od czterech miesięcy prowadzona jest sprzedaż nasion warzyw za dolary. W tym czasie sprzedano różnego rodzaju nasiona za 10 tys. dolarów. W zeszłym roku sklep dysponował jedynie nasionami roślin szklarniowych — teraz są już do nabycia także grun-

Gdy zapytaliśmy o to fachowców z Centralnego Laboratorium Chłódnicwa w Łodzi, okazało się, że wiele odmian rodzimych warzyw nie odbiega od zagranicznych. Mamy dobre grochy, fasolę, marchew... Z drugiej strony w ośrodku przy ul. Piotrkowskiej 80 są pory za dolary, a nie ma, za złotych! Godzi się wyjaśnić, że nasiona porów niemal w całości są importowane, a potem tylko przepakowywane w Centrali Nasiennicę i sprzedawane za złotych. Teraz — jak widać — ich zapakowanie i ratowanie musi stać się firmą holenderską.

Wiosna tuż, tuż. Niedługo będą nowaliki. Ciekawe za jakie pleni-

dzie?... W. M.

Czy komputer jest nieomylny? Ile warta jest książka telefoniczna?

Wszystko sprowadza się zatem do owego złotego tempa.

Druga sprawa, którą poruszyli czytelnicy, to rachunki za różne wy. Bywa tak, że ktoś nie ma w domu przez miesiąc lub dwa, a tu rachunek przychodzi bardzo wysoki. Ludzie zadają pytanie: „Uko- go i w jakim trybie abonent może skutecznie zakwestionować wyliczoną przez licznik liczbę rozmów? Jak się dowiedzieliśmy w WUT

tych, którzy mają numer 31 do 34, 48 i 78 — nie- ność oblicza od początku do kon- ca komputer, natomiast reszta abo- nentów ma swoje liczniki zastan- lowane w poszczególnych centra- lach. Pod koniec każdego miesiąca udaje się tam inkasent który to- fotografuje tarczę licznika i także przekazuje dowód do pamięci kom- putera. Czy komputer może się pomylić? Życie udowadnia że mo- że.

I jeszcze jedna sprawa. Chodzi o wydany w 1984 roku spis tele- fonów województwa łódzkiego. Do- tyczy on ok. 120 tys. abonentów z czego 1200 numerów jest już nieaktualnych. Zmiana następnych 1500 numerów jest już przygo- towana, a do 1985 roku przewidu- je się kolejne zmiany dla 4 tys. abonentów — tym razem dla tych których numery zaczynają się na 55 i 57.

Jak pamiętamy, spis kosztował 300 zł, i wydany został już z wkładką zawierającą zmiany. Mo- że ktoś zastąpić go co to wszyst- kie poprawki? W WUT dowiedzie- lamy się, że zmiany numerów go- dyfikowane są koniecznością odci-ęcia centrali „Centrum” i prze- niesienia pewnej liczby numerów do innej centrali. Wszystko rozumiemy, ale dlaczego książka tele- foniczna, która nie jest aktualna nawet w chwili druku, kosztuje 300 złotych?... (W. M.)

Przeciw makowej śmierci

Zimno, deszczowo, pod hotelem „Światowit” spora grupka młodych ludzi czeka na gorącą herbatę. Zbijając przemoczeni długie włosy, niektórzy z modnymi fryzurami, zmęczeni. Ale pogodni, uśmiechnięci, podśpiewujący. Normalni młodzi ludzie, nawet trochę wię- cej niż normalni, bo komu by się chciało biegać z Wrocławia do Warszawy, i to non stop?

Normalni, a dokładnie: znowu normalni. Robią co chcą, a jesz- cze do niedawna tak nie było. Ro- bili tylko to, co musieli. A mi- szeli codziennie zdobyć swoją „dziatkę”. Potem zastrzyki i zno- wu spokój — aż do kolejnego gło- du. I kolejnej „dziatki”.

Dziś mają już za sobą. Przemo- gił młot, który mógł ich zabie- rać. Teraz biega, by uratować innych. Biega kilkadziesiąt kilometrów, w dzień i w nocy, w zimnie i desz- czu, by zaaplować do wszystkich: przyłapcie się do naszej próby o zakaz uprawiania maku w Pol- sce!

Pod siedzibą łódzkiego punktu konsultacyjnego „Monaru” przy ul. Piotrkowskiej 67 przyjmują a- pel o zabronienie uprawy maku. Stoją obok siebie byli narkomani, lekarze, pracownicy „Monaru”, przypadkowi widzowie. To co po- stuluja, powinno być wzięte pod uwagę. Ci kilkunastoletni ludzie poznali już także zasadki życia, o których wielu bardzo dojrzałym nawet się nie śniło. I jeśli teraz krzyczą, że uprawy maku trzeba zakazać, to ich głos należy wysłuchać, a raczej dokładnie prze- myśleć. Oni potrafili być silni i um- knięci makowej śmierci, ale tni są słabsi. A mak rośnie... K. K.

Kwartet kontrabasowy

Włoczy muzyczne w łódzkiej Akademii Muzycznej (ul. Gdań- ska 32) mają już swoją tradycję. Dziś o godz. 18.15 zaprezentuje się Kwartet Kontrabasowy im. Franza Simandla. Zespół w składzie: Dariusz Cegliński, Jarosław Kolo- dziejczyk, Sylwester Masłoń i Grzegorz Włoczek wykona u- twory B. Romberga, B. Alta, S. B. Poradowskiego, a także F. Simandla. (r s.)

Uwaga radiosłuchacz!

Rozgłoszenia Radiowa w Łodzi informuje słuchaczy o planowa- nych przerwach konserwacyjnych: ▲ 10 marca (w poniedziałek) na fal średniej 229.38 m w godz. 9-14; ▲ 11 marca (we wtorek) na falach ultrakrótkich w pasmach 73.01 Mhz i 72.23 Mhz w godz. 9-14 oraz w paśmie 68-51 Mhz od godz. 9 do 13.

K. K.

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	
Informacja telefoniczna	36-15-19
Informacja kolejowa	913
Informacja PKS	36-55-55
Dw. Centralny	32-63-66
Dw. Północny	33-46-88
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	33-34-31
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	
Pogotowie dźwigowe	33-55-85, 36-33-59 892
TELEFON ZAUFANIA	74-40-41, 74-87-66
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZA-UFANIA	33-37-37
UFANIA	33-59-56 czynny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematą	57-40-33 w godz. 12-22

TEATRY

WIELKI — godz. 19 Recital wo- kalny Ewy Podęś.
Pozostałe teatry nieczynne.

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLU- CYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 11-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁU- BY ZDROWIA (Żelazowskiego 7) godz. 10-13
Pozostałe muzea nieczynne

ZOO

czynne w godz. 8-15.30 (kasa do godz. 14.30)

PALMIARNIA

czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)

KINA

BALTYK — „Karatecy z Kanio- nu Złotej Rzeki” — chiński od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18; Seans nocny filmu przedpre- mierowego z czytania lista dia- logowa — „Mistrz Wu-Dang” — chiński godz. 20.30
IWANOWO — „Podróże Pana Kleksa” cz. II — „Wyprawa Wy- nalazców” pol. b.o. godz. 15.30; „Karatecy z Kanionu Złotej Rzeki” chiński od lat 15 oraz pokazy karate godz. 17, 19.30.

PRZEDWIOŚNIE

„Młodość, smagard i krokodyl” USA od lat 15 godz. 10, 12, 14.30, 17, 19.30

POLESIE

„Moryc z ogłoszenia, waga stupe” NRD b.o. godz. 15; „Młodość, smagard i krokodyl” USA od lat 15 godz. 17, 19.15

WŁOKNIARZ

„Nieoczekiwana zmiana miejsc” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WOLNOSC

„Czułe słówka” — USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

WISLA

„Ognisty Anioł” pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

ZACHĘTA

„Podróże Pana Kleksa” cz. I — „Wystawny Bajtłoch” pol. b.o. godz. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30; „Indiana Jones” USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30

STUDIO

„Diabelskie sześci- cie” pol. od lat 15 godz. 17, 19

STYLLOWY

„Powrót Jedi” — USA od lat 12 godz. 14.30, 17; „Zagadka nieśmiertelności” ang. od lat 18 godz. 19.30

MALE STUDYJNE

Przegląd filmów Krzysztofa Zanussiiego „Spirala” pol. od lat 15 godz. 18

DKM

„Halo taxi” jug. od lat 18 godz. 17, 19

OKA

„Przeznaczenie” (pol.) od lat 18 godz. 8.30, 11, 13.30; DKE — godz. 19

GDYNIA

Kino non stop od godziny 10-22 „Kaskader z przypadku” USA od lat 18

MŁODA GWARDIA

„Gliniarz z Beverly Hills” USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

MUZA

„Pechowiec” fr. od lat 12 godz. 16, 18

MAJA

„Och Karol!” pol. od lat 15 godz. 16.15, 18.15

POKOJ

„Seksamija” pol. od lat 15 godz. 16.30; DKF — godz. 19 seans zamknięty

ROMA

„Duch” USA od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30

„Chryśniak”

pol. od lat 15 godz. 12.15 — seans zamknięty

STOKI

„Powrót Jedi” USA od lat 12 godz. 16; „Pechowiec” fr. od lat 12 godz. 18.30

SWIT

„Goście z Galaktyki Arkana” jug od lat 12 godz. 15, 17; „Ślady wylęczy zębów” pol. od lat 13 godz. 19

TATRY

„Komandosi z Nawa- rony” ang. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30

REKORD

„Być albo nie być” USA od lat 12 godz. 16.15, 18.30

SOJUSZ

„Czy leci z nami pilot?” USA, godz. 16, 18

APTEKI

Mickiewicza 20, Niełomna 15, Dąbrowskiego 88, Lotumierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67

Pabianice — Armii Czerwonej

7. Konstantynów — Sadowa 10 Główno — Łowicka 33 Aleksandrów — Kościuszki 4 Zgierz — Sikorskiego 16, Da- browskiego 16

Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30) Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) Okulistyka — Szpital im. Jon- schera (Milonowa 14) Chirurgia dziecięca — Szpital im. Bierneckiego (Pabianice, Ka- rolowska 68) Laryngologia dziecięca — Szpi- tal im. Korczaka (Armii Czerwo- nej 15) Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kop- cińskiego 22) Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23) Toksykologia — Instytut Me- dycy Pracy (Terezy 6) Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź ul. Piotrkowska 96 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”. Łódź, skr. pocz. 89. Telefony: centrala: 32 93 00 (dla wszystkich działów). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45 85; zastępcy redaktora naczelnego: 84 06 15 i 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-16; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32 08 95. 74 71 30 Oświata i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-10 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada).

**serce
na
dłoni**

Nie ma dzieci straconych

Gdy weszłam do pokoju sędziów, usłyszałam strzęp rozmowy: „Pani sędzio, ja muszę pomóc temu dziecku! Przecież kiedy on wychodzi na cały dzień rozładowywać węgiel, dziewczynka zostaje sama. Matka poszła w świat już kolejny raz. Dziecko wstydziło się pójść do szkoły, bo miało brudną głowę... Może zadzwonimy do szkoły, żeby dali jej bezpłatne obłady?... On opiekuje się małą, ale to przecież nie jego dziecko... Tak, tak, ja to wszystko napiszę, pani sędzio, tylko się uspokój, bo tak mi się ręce trzęsą”. Kobieta wychodziła, a pani sędzia mówiła do kuratora Kuźnickiego: „Jak to dobrze, że pani Minodora dostała tę sprawę...”

MINODORA KAROLAK — kurator społeczny z gnieźnieńskiego sądu — mieszka w starym drewnianym domu w centrum miasta. Mieszka tu od 40 lat. Wąską ulicę, sąsiadów, środowisko zna jak własną kieszeń. Nieobecne są jej losy dzieci, które tu mieszkają. Sprawuje opiekę nad kilkorgiem. Są w rozmaitym wieku — od 8 do 16 lat. Każde z nich jest inne. Są trudne, jak np. Aldona, która ucieka z domu, który nie jest do-

mem i ma na sumieniu rozmaite sprawy. Sędzia mówi o niej, że chyba już jest stracona. Pani Minodora nie chce się z tym pogodzić. Szuka dziewczyny, załatwia zamianę szkoły, ściga z melin. Sprawdza też do domu matkę. Nagadała się, naprosiła tym swoim lekko śpiewnym, zaciągającym głosem, już tyle razy. Na pewien czas był spokój. Matka wróciła do domu, do konkubina, który sam jest na rencie i z niej płaci alimenty na czworo dzieci. Matka Aldony, co tak uciekała, i Kasi, co wstydziła się iść do szkoły, może sobie gadać na tego swego konkubina ile wlezie, ale on nie pije, a małą opiekuje się jak potrafi. Jej, pani Minodora, już nieraz ręce opadały. Co załatwiła kobiecie pracę — tamta porobiła miesiąc-dwa i znowu szła „w Polskę”. Młodsza, 8-letnia dziewczynka nie sprawnie kłopotów, chce się uczyć, panicznie boi się domu dziecka. Woli zostać ze swoim przybranym ojcem — jak go nazywa. Pani Minodora nie ma obowiązku się nią zajmować, bo jest kuratorem starszej siostry, ale okazało się, że pomocy potrzebują obie. Starszej potrzeba rozmów, często ostrzejszej nagany. Młodsza potrzebuje ciepła.

Więc „wychodziła” dla niej bony żywociowe do baru, miejsce w domu dziecka, ale jakoś tak się złożyło, że zostało zajęte. Zresztą mała i tak płacze, że tam nie pójdzie.

Chłopcy wcale nie są łatwiejsi. Robert np. ma cichych, zapracowanych rodziców, ale rady sobie z nim nie daje. Chłopak ucieka z domu, ze szkoły. Nie ma żadnych zainteresowań. „Z jakiej ja już go dziurki wyciągałam, z jakiego strychu — opowiada pani kurator. — Na tym strychu to nie tylko on się chował, inne dzieci też. A białak z sąsiedztwa za „wtrącanie się” groził mi brzytwą... Z dziećmi, które na to patrzy, trzeba umieć rozmawiać. Nie do każdego można dobrać. Są zamknięte w sobie, podejrzliwe. A przecież tak bardzo potrzebują ciepła, serca...”

Pani Minodora nie bardzo umie o tym opowiadać. Mówi, że zaniosła małej jedzenie i rajstopy, jednemu z chłopców spodnie, drugiemu sweter. Mówi, że nie może spokojnie spać gdy myśli, czy ktoś z jej podopiecznych nie jest głodny,

albo że może patrzy na plajkę awanturę w domu.

Właściwie to bieda. Półsierota spod Lwowa, jako dziecko została wywieziona do Niemiec. Wie co to wojna, katowanie dzieci, głód, praca ponad siły... Chyba dlatego tak dobrze rozumie te dzieci i umie z nimi rozmawiać. Nie używa wielkich słów. Właściwie to nie ma obowiązku tak często do nich biegać. Codziennie, albo i dwa razy dziennie — jeśli trzeba. „Mają nieraz małe pretensje, że ciągle nie ma mnie w domu”.

Pani Minodora jest na rencie inwalidzkiej, ma nadciśnienie, niedowład nogi. Żle widzi na jedno oko. Ma troje wnuków. O nich też nie zapomina. Mogłaby, jak inne babcie, powiedzieć: Mam dosyć zajęć i swoich kłopotów.

Co jej nie daje spokoju? Co spać nie pozwala — tak, że od rana pedzi do tych nie rodnionych, ale przecież „swych” dzieci?...
AGNIESZKA OSTAPOWICZ
PS.: Imiona dzieci — zmienione.

Nie jedyny to wypadek fikcji, z jakim spotykamy się na co dzień; ten jednak ma siebie, że wyjątkowo skutecznie wyprowadza z równowagi. Rzecz bowiem dotyczy pieniędzy.

W potoczny użyciu pojęcie „placa minimalna” jest często mylone i utożsamiane z pojęciem „minimum socjalnego”. Jest to błąd oczywisty, ale nie całkiem przypadkowy. U jego podstawy tkwi niebezpieczne przekonanie, że płaca minimalna powinna gwarantować owo minimum socjalne, w każdym zaś razie — że powinna oscylować gdzieś w jego pobliżu. Tymczasem...

Tymczasem urzędowo ustanowiona płaca minimalna wynosi od lat 5400 złotych, a minimum socjalne oblicza się na znacznie, znacznie więcej. To „znacznie więcej” przypominają trochę żart o uczonych chińskich, którzy wyliczyli, że gdyby wodę ze wszystkich akwenów ustawili kropelka na kropelkę, to słupek byłby bardzo wysoki, ale także nie jest przypadkowe. Kłóca się bowiem ze sobą różne szkoły o kryteria ustalania, co wchodzi w zakres pojęcia „minimum”, a co nie, czas przy tym biegnie i ciągle naprawdę nie wiemy, ile powinno nam wystarczyć, żeby przeżyć. Żyjemy, więc jednak wystarcza. Tylko na pewno nie 5400.

Te dwa zdania o minimum socjalnym są w tym miejscu jedynie dygresją, choć akurat dygresją niemal konieczną. W dalszym ciągu będzie już tylko o minimalnej płacy.

Rozumując najprościej, można by rzec: pokażcie mi takiego nałwianka, który podejmie najtępszą nawet pracę za 5400 miesięcznie. Nie ma takich! I nie ma w praktyce takich plac. I znów rozumiemy najprościej, że płaca minimalna to co w takim razie chodzi? Skoro w rzeczywistości są wyższe to w porządku. Niech sobie na papierze

FIKCYJA

bedzie to 5400, byłoby naprawdę było 10, 15, a może jeszcze więcej. Najprostszym rozumowaniem prowadzi jednak czasem na manowce i mówiąc ogólnie bywa błędne. Tak też jest w tym wypadku.

Wszystko, co związane z placami, z natury rzeczy interesuje każdego. Działacze związkowych spraw płacowe interesują dodatkowo z normalnego i statutowego obowiązku. Nie pamiętam takiego związkowego zebrania czy spotkania z... (tu wpisane sekretarz, minister, dyrektor itd.), na którym nie padłoby sakramentalne: kiedy formalnie zmieniona zostanie wysokość minimalnej płacy? Odpowiedzi bywały rozmaite, ale najczęściej niejasne. Zabrani to jak anegdota, ale słyszałem — z ust nie urzędującego już wprawdzie ministra, ministra przecież — i taką, żywcem wyjętą z poprzedniego akapitu. I o co wam idzie? Przecież faktycznie takiej płacy już nie ma!

Związkowcy jednak — co by tam o nich nie mówić — nie dzieci i mniej więcej wiedzą, o co im idzie. Owszem, i o to, że niepojawienie się podziwianym wysokim urzędnikom sankcjonowanej fikcji, i o to, że uczesanie — uczesanie i założenie zarazem — wygląda minimalna płaca przy minimalnej emeryturze. Jesteśmy, podejrzewam, jedynym na świecie krajem, gdzie minimalna emerytura jest wyższa od minimalnej płacy! Przede wszystkim przecież idzie o związkowców o praktyczne konsekwencje tego stanu rzeczy. A są i takie.

Od tej fikcyjnej minimalnej płacy oblicza się na przykład wysokość odpisu na fundusz socjalny. Przy obliczeniach, a rosnących przecież wciąż, cenach za usługi tego typu (wzrosty tylko wczasy) sprawa robi się od razu poważniejsza niż wygląda z pozoru.

Niektóra minimalna płaca jest też podstawą do wyliczania dodatków stażowych. Jeśli ktoś mi powie, że obecnie składają kokoski, że od trzymania się jednego zakładu, po prostu nie widzę.

Od tego 5400 zależą często także niektóre inne składniki wynagrodzenia, np. płaca za pracę w godzinach nadliczbowych lub w wolne soboty. 5400 jest również podstawą ustalania wysokości premii jubileuszowych i odpraw emerytalnych.

Urealnienie minimum płacowego musiałoby — jak widzimy — trochę kosztować. Tym bardziej że obowiązujące jest bardzo stare. Kiedyś przecież operacje te przeprowadzić trzeba. I im szybciej, tym jej koszty będą mniejsze. A nie lekceważymy też czynnika emocjonalnego. Ludzie nie cierpią, jeśli rzeczywistość kłóci im się z rzeczywistością nawiązaną, a ta — ze zdrowym rozsądkiem.

OMIKRON

JAN BRZÓZKA

Problemy emancypacji

Według czasopisma „Peking Review”, kobiety chińskie nadal spotykają się z przejawami dyskryminacji w pracy i życiu społecznym, mimo ogromnego postępu w zakresie zrównania praw obu płci. Jak nastąpił po zwycięstwie rewolucji w 1949 r. Zmianom maszyn, poprawa sytuacji kobiet, uzależniona jest od wielkiej liczby złobków, przedszkoli, ogrodów zabaw dziecięcych oraz stołówek i bufetów przyzakładowych.

Mimo, że obecnie kobiety stanowią 36 procent ogółu siły roboczej w Chinach wobec 7,5 procent w 1949 r., nadal są słabo reprezentowane w niektórych sektorach zatrudnienia. I tak np. inżynierowie — mężczyźni przeważają liczebnie kobiety o tej samej specjalności w stosunku jak 8:1. Przyczyna tego jest nie, czy społeczny status kobiet jak również nierówny poziom oświaty, noszący historyczne piętno, którego symbolem jest opinia, iż „nieudolność” w kobiecie stanowi jej naturę.

Pismo stwierdza następnie, że niektóre szkoły i fabryki dyskryminują kobiety w obsadzeniu stanowisk i naboru do specjalistycznych zawodów. Większość kierownictwa zakładów jako powód niechęci do zatrudnienia kobiet wymienia takie przyczyny jak obowiązki domowe kobiet rzutujące na wydajność pracy oraz ciążę i urlopy macierzyńskie.

Paniule opinia, że dziewczęta z dyplomami mają mniejsze szanse wyjścia za mąż, ponieważ młodzi mężczyźni cenią na ośrodek bardziej takie zalety jak urodę i zdolności gospodarskie niż intelektualne zalety życiowych partnerek.

Pierwsze wnioski dotyczą samych tez, nadto obciążonych zawłami rozwiązaniami teoretycznymi i prognoząmi oderwanymi od naszej rzeczywistości gospodarczej. Określano wręcz, że są tu treści z pogranicza science fiction. I trudno się temu dziwić, gdy np. czyta się obszerny rozdział, w którym gęsto od twierdzeń na temat rozwoju i możliwości telewizji satelitarnej, wideo, czyli inwazji najnowszej techniki. Nie sposób tego wszystkiego nie dostrzec, ale w dyskusjach nie bez racji podkreślano, że wolać i chyba jeszcze na bardzo długo luksusom będzie kolorowy telewizor. Zatem nie w technice, a w ludziach, w kwalifikacjach kadr upowszechnionych, nauczycielskich upatruje się szansę rozwoju tego, co w dyskusjach uznano za najistotniejsze: edukacji kulturalnej dzieci i młodzieży. Istotne jest, by miał kto nauczyć dzieci posługiwania się komputerem, ale i pomógł rozsmakować się w sztuce.

O ile w tezach wiele jest futurologii, o tyle codziennie ma dość powierzchniowy obraz. Właściwie z materiału niewiele wynika na temat stanu posiadania kultury, dokuczliwych zaniedbań tak widocznych w jej bazie, trudno też dostrzec hierarchie potrzeb. Weźmy przykład książki. Od kilku lat stawiana jest na pierwszym miejscu, a sfera wydawniczo-podręczniczych przedsięwzięć zdominowała wszystko inne. W tym kontekście szczególnie musi być niepokojące, że mimo wielkiej dbałości i uwagi zwracanej na problemy książki, tyle książek nie cieszących się uznaniem.

Wśród pytań, jakie wywołują tezy i inne dokumenty przygotowane przez wymienione na wstępie instytucje, jest także pytanie o miejsce środowisk twórczych. Wyznaczono

Procenty od kapitału

Je bowiem nazbyt daleko w hierarchii spraw i jakości, które w kulturze znaczą. Może to dziwić tym bardziej, że w projekcie Programu partii twórczość zajmuje jednak wysoka pozycja, i to ani trochę nie umniejsza znaczenia sfery upowszechnieniowej.

Dyskusja w środowisku kultury jako jeden z czołowych wniosków przyniosła bardzo krytyczną ocenę nakładów na tę sferę życia. Podkreślano brak zrozumienia, że kultura to nie luksus, ani środowiskowy problem, lecz jedna z podstawowych więzi integrujących naród. Wciąż niejasna sprawa: jak to jest ze zwalnianiem niektórych przedsiębiorstw od łożenia na kulturę, także wzbudza wiele kontrowersji i krytycznych uwag.

W tej rozmaitości głosów domagano się także by w centralnym zbiorze postulatów znalazł się jeden wniosek, który może wydawać się bardzo lokalny. Oczywiście, chodzi o sprawę Łódzkiej Filharmonii. Mimo ogromnego społecznego wysiłku, nie nie wskazuje na to, że uda się ją zbudować siłami miasta. Ten problem musi więc trafić na ogólnopolskie forum.

W tym nurcie spraw uznanych za najistotniejsze było też wiele głosów podnoszących temat powinności kultury, odpowiedzialności twórców, postaw — zwłaszcza młodego pokolenia. Było wiele troski o jej przyszłość, o jej kształt w najbliższych latach. Główny ton refleksji oscylował wokół jednego: aby postanowienia były realne aby kultura została potraktowana tak, jak szczególnie ważna gałąź gospodarki narodowej. Bo to ona wszak buduje nasz naród, kapitał intelektualny i służy potencjałowi gospodarczemu.

R. S.

Namnożyło się dokumentów, opracowań, prognoz i diagnoz mających określić jak to jest i jak będzie z naszą kulturą, czego jej trzeba i komu jej potrzeba najbardziej. Formułowało je Ministerstwo Kultury, Instytut Kultury, Narodowa Rada Kultury (do dziś zresztą przygotowany przez nią raport o stanie kultury krąży głównie w przekazie ustnym). Swoje badania przedstawił też PAN-owski Komitet „Polska 2009”.

Suma doświadczeń znalazła się w tezach do dyskusji nad „Programem rozwoju kultury polskiej”, a wniośki — bo debatowano we wszystkich organizacjach partyjnych instytucji kulturalnych, głównie na zebraniach otwartych — podsumowała właśnie Komisja Kultury KE PZPR.

Dla koordynacji pomocy rebeliantom gen. Milch powołuje w Luftwaffe „Specjalny Sztab W”. Potem zaczyna jawnie działać w Hiszpanii, rekrutując ochotników lotniczy legion Kondora, który m.in. w kwietniu 1937 r. dokonuje terrorystycznego bombardowania miasta Guerniki, zabijając bezbronną mieszkającą i niszcząc doszczętnie ich domostwa. To wydarzenie zostało unieśmiertelnione słynnym obrazem Picassa.

Lotnicy Kondora już w formacjach Luftwaffe, wraz ze swymi kolegami, których są nauczycielami, swoje doświadczenia hiszpańskie wykorzystują we wrześniu 1939 r. nad niejedynym polskim miastem. Choć Guernika jest tak daleko to warto o tym pamiętać.

Jak się szacuje, w ciągu całej wojny

nych W. Brytanii — Edena w Izbie Gmin, w dwa dni po bombardowaniu Guerniki. Otóż Eden oznajmił, w odpowiedzi na protesty Labour Party i brytyjskich związków zawodowych, że rząd brytyjski nie zamierza protestować w Berlinie przeciwko bombardowaniu ludności cywilnej w Hiszpanii.

Już w pierwszych dniach rebelii, republikański rząd Giralda żąda od Francji realizacji umów, zawartych przed rebelią, o dostawie broni dla Hiszpanii. 25 lipca francuski rząd Bluma odpowiada, że nie pozwoli na eksport materiałów wojennych do Hiszpanii i „ewentualnie” zgodził się na dostawę samolotów cywilnych produkowanych przez przemysł prywatny.

W praktyce ograniczenia eksportu dla republikańskich sił objęły wkrótce nie

formacjach zatrzymały ofensywę, która załamała się jesienią 1936 r. Madryt zdobyli faszysty dopiero w marcu 1939 r.

Do tego jednak czasu będzie trwała zaciekła walka. Wobec spontanicznego napływu ochotników z różnych krajów. Komunistyczna Partia Hiszpanii organizuje w Albacete, w końcu 1936 r., ośrodek formowania brygad międzynarodowych. Powstało sześć takich brygad liczących łącznie ok. 30 tys. ochotników reprezentujących 54 narodowości.

Zanim jednak doszło do zorganizowania brygad pierwszy bojowy oddział międzynarodowy utworzyli w sierpniu 1936 r. sportowcy zrzeszeni robotniczo — uczestnicy spartakiady w Barcelonie. Wraz z pierwszymi ochotnikami z Francji powołali oni centrum im. Thaelmanna, centrum im. Sozzio i oddział im. J. Dabrowskiego. One to pierwsze przesyły chłrest bojowy na frontie aragońskim a od października 1936 r. tworzyły trzon „regularnych” brygad międzynarodowych. Ostatecznie uformowały się one według narodowościowej, językowej, bądź regionalnej przynależności ochotników. Były to: niemiecko-austriacka XI Brygada im. E. Thaelmanna, włoska XII Brygada im. G. Garibaldi, polska XIII Brygada im. J. Dabrowskiego, francuska XIV Brygada „La Marseillaise” („Marsylanka”), anglo-amerykańska XV Brygada im. A. Lincolna i powstała w 1938 r. czesko-bałkańska 129 Brygada.

Do wybitniejszych organizatorów i dowódców brygad należeli: H. Beimler, G. Brown, K. Cichowski, F. Dahlem, H. Kahle, L. Longo, A. Marty, S. Nelson, P. Nenni, B. Parowicz, L. Rajk, I. Renn, K. Swierczewski — „Walter”, P. Togliatti, M. Zalka i in.

Udział brygad międzynarodowych, a zwłaszcza Brygad im. J. Dabrowskiego w wojnie hiszpańskiej to odrębny rozdział. Tu odnotujemy tylko, że wbrew ochotników w Polsce zainicjowała i prowadziła KPP i większość z nich rekrutowała się z szeregów tej partii oraz z KZMP. Wielu komunistów sprawowało w Brygadzie funkcje dowódców i komisarzy. Byli to m.in.: K. Cichowski, M. Dwornikowski, S. Jazuski, A. Kochanek, W. Komer, F. Kosiński, J. Matusek, J. J. Szwarc, E. Szwarc, H. Toruński, J. Tyszczyk, J. Ziolkowski.

Intervencja niemiecko-włoska pomogła Franco, już w sierpniu 1936 r. podjąć ofensywę na Madryt, ale uśrodkowi lud, głównie robotnicy w zaopiekowanych

KLIO BEZ SZMINKI

hiszpańskiej 1936—1939, Niemcy hitlerowskie dostarczyły faszystom hiszpańskim tysiące specjalistów wojskowych, 650 samolotów, 700 dział i ok. 200 czołgów. Mussolini natomiast wysłał 150 tys. żołnierzy, 900 samolotów, 800 dział, 300 czołgów, okręty wojenne i inny sprzęt. Dość należy, że flota włoska utrzymywała blokadę południowo-wschodnich wybrzeży Hiszpanii i w ten sposób nie dopuszczała dostaw dla republikańców.

Polityce interwencji faszystowskiej sprzyjała polityka „nieinterwencji” przyjęta przez Wielką Brytanię i Francję na konferencji premierów tych państw w Londynie w dn. 23 lipca 1936 r. Polityka ta bowiem nakładała embargo na dostawę wszystkiego co może służyć wojnie w Hiszpanii, a więc teoretycznie traktowała obie wojujące strony jednakowo, ale w praktyce wobec lekceważenia tej polityki przez Niemcy i Włochy stawiała w gorszym położeniu stronę republikańską. Co więcej z tą stroną utrzymywała, przeciwnie, stosunki dyplomatyczne.

Na jakie manowce zaprowadziła polityka nieinterwencji najlepiej świadczy oświadczenie ministra spraw zagranicz-

tylko broń, lecz także lekarstwa, urządzenia sanitarne, a nawet żywność.

Do tej anglo-francuskiej polityki przyłączył się też rząd Stanów Zjednoczonych. Jak jednak po latach ujawniono, faszysty hiszpańscy otrzymywali z USA w czasie wojny znaczną ilość sprzętu wojennego i surowców strategicznych. Sama tylko firma „Texas Oil Company” sprzedała Franco 1.866.000 ton ropy naftowej.

Tej polityce nieinterwencji, która tolerowała pomoc dla rebeliantów — przeciwstawił się Związek Radziecki. Wobec nieskrywanej po stronie rebeliantów obojętności żołnierzy hitlerowskich Niemiec i faszystowskich Włoch, śpieszył w miarę swych możliwości (trudności transportowe i znaczna odległość) republikańcom, dostarczając sprzęt wojenny i inny oraz specjalistów — oficerów, którzy byli do radcami w armii republikańskiej.

Intervencja niemiecko-włoska pomogła Franco, już w sierpniu 1936 r. podjąć ofensywę na Madryt, ale uśrodkowi lud, głównie robotnicy w zaopiekowanych

Budowlana Spółdzielnia Rzemieślnicza „Górna”
w Łodzi, pl. Zwycięstwa nr 1

Z A W I A D A M I A,
że od 21 stycznia 1986 roku
zmieniła się nazwa i siedziba spółdzielni.
OBCENA NAZWA I ADRES:
BUDOWLANA SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA
„B U D E X”
w Łodzi, ul. Piotrkowska 146.

1331-k

Nieruchomości

SPRZEDAM notarialnie działkę rekreacyjną 1300 m w centrum Grottnik (woda z sieci, siła, światło). Oferty 19467 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM działkę rekreacyjną w Chociszewie (pierwsza stacja za Grottnikami). Telefon 18-12-67 dzwonić od godz. 19. 19545 g

SPRZEDAM dom w Probuszowicach 16-42-48. 19428 g

GĄSKÓWEK — dom sprzedam — zamienie na M-3 w Łodzi. 51-15-71 5584 g

Kupno Sprzedam

TEKSAS kupię. Starowa Góra, Hetmańska 9 A. 18334 g

ANTYCZNY żyrandol, meble biedermeier — kupię 32-36-96 (wieczorem). 19499 g

WCIAGARKĘ budowlaną kupię 67-19-63.

KWACIARNIE — kiosk — kupię. Oferty 19472 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUCHENKĘ żelazną „kozę” — kupię. 78-66-75. 19461 g

KUPIĘ antyradar. Radomsko 56-97. 6486 g E

SPECTRUM plus — sprzedam. Tel. 78-44-99. 6515 g

NIWELATOR — kupię Tel. 32-68-52 6518 g

FLAKI — sprzedam Tel. grzeszowski 55-42-36 po 18. 19503 g

AUTOMAT skarpetkowy D2RU Nu 14 — sprzedam. Oferty 19493 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DIWAN 2/3, płaszczy skórzany na koźchu — tanio sprzedam. Telefon 15-81-29. 6495 g

„REGENT” 50 W, basowy — sprzedam. Felszyńskiego 24/11. 7516 g

TELEWIZOR kolorowy „Tempo” — sprzedam. 57-65-90 po 16. 7565 g

WIEŻE stereo — sprzedam. 84-55-90. 7565 g

ROZSADE salaty — sprzedam. Tel. 14-31-07. 6521 g

SPRZEDAM piec akumulacyjny 3 kW, bojler elektryczny 50 l. Tel. 78-45-60. 6581 g

BLAM lampki czarne — tanio — sprzedam. 84-97-02. 6393 g

ZAMRAZARKĘ T-121 — sprzedam. Marysińska 69 m. 87. 6604 g

PŁASZCZ skórzany damski — sprzedam. Tel. 84-01-68. 6545 g

WIERTARKE stołową, szlifarkę o śred. 300, polerkę filcową — tanio, frezarko-koparkę do drewna — sprzedam. Franciszka 83.

ORGANY „Estrada”, „Bil” Vermona 600 H — sprzedam. Urzędnicza 9 m. 56 po 17. 6468 g

PIEC gazowy c.o., grzejniki — sprzedam. Łódź, Solec 12/4 po 16. 6558 g

Pojazdy

SPRZEDAM Poloneza 1980 Kazimierz Rutkowski, Skalmierz 88-233 Sędzi-mirowice. 69-P

„FIATA 125 p” (1974)

— sprzedam. Tel. 52-20-14 wieczorem. 6579 g

SPRZEDAM do „Golf” 1975/76 hak, koło kompletne, inne części. 88-93-00 po 13. 6514 g

SPRZEDAM 126 p (1979) 57-55-14. 19502 g

VW-1200 w całości lub na części — sprzedam. Tel. 84-74-57. 19445 g

AKUMULATOR — 34 (nowy) — tanio sprzedam 74-09-71. 19211 g

GARAŻU w okolicy Tu-szyńskiej — poszukuję. Tel. 43-76-64. 19469 g

Lokale

MIESZKANIA własnościowe — najkorzystniejsze, najszybsze pośred-nictwo biura mgr Ba-ryckiego — Tuwina 20. 6712 g

POŚREDNICTWO kupna — sprzedaży nieruchomości, lokal. Książ-wicza 36 (Julianów) 51-26-01, Rutkowski 12-17. 6527 g

INŻYNIER dojeżdżający wynajmie samodzielnie mieszkanie w Łodzi lub okolicach na kilka dni w miesiącu. Oferty 19334 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MŁODE, bezdzietne mał-żeństwo poszukuje mie-szkania. Tel. 84-79-35 po 16. 19500 g

BALUTY — lokalu na bli-ro poszukuję. Oferty 6528 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKATORSKIE M-3 dwu-pokojowe Warszawa — zamienie na równorzę-dne Łódź — Retklnia, Karolew. Oferty 6501 Biuro Ogłoszeń, Piotr-kowska 96.

SPRZEDAM własnościowe M-2 w Śródmieściu. Of-erty 19475 Biuro Ogło-szeń, Sienkiewicza 3/5.

LUKSUSOWE — między-wojenne 150 m, kwate-runkowe (ciche centrum) zamienie na 80 o iden-tycznym standardzie. Szczegółowe oferty 19497 Biuro Ogłoszeń, Sien-kiewicza 3/5.

Usługi

UKŁADY wydechowe, nadkola Judyta 20 (od Traktowej), inż. My-szkowski. 6108 g

ANTYKOROZYJNE — hydrodynamiczne zabez-pieczanie samochodów, Spiska 17, tel. 57-74-72 Wolski. 5164 g

DYWANY czyszczą szam-poniem. Zajdler 84-18-02 7180 g

KINESKOPIY — regene-racja 57-33-00 Lubarto-wicz. 19950 g

TELENAPRAWA 78-64-19 Kaczmarek. 19912 g

ANTYKOROZYJNE zabez-pieczanie samochodów. Autoryzacja Polonez, FSO 1500 mgr inż. Ga-jewski, Mimosy 35 — róg Wałbrzyskiej, tel. 65-12-87. 7074 g

PIECE c.o. — wykonuję, Łask, tel. 35-74 po godz. 17. Merdek. 6611 g

CYKLINOWANIE, lakie-rowanie, 51-66-07, Mar-ciniak. 6452 g

NAPRAWA pralek au-tomatycznych, telefon 88-24-30, Wiśniewski. 6574 g

ZAKŁAD Studniarski przyjmuje zamówienia na studnie kopane i pogłębiania. Bugajski, tel. 18-50-26. 6547 g

INSTALACJE elektryczne, Misiak, 74-51-15. 6538 g

AUTONAPRAWY na wez-wanie, 51-77-46, Mo-chalski. 19591 g

TELENAPRAWA 34-98-65 Bednarek. 19571 g

FUNKCJONALNY dom, wnętrza — zaprojektuje architekt Bielak 57-19-63 19434 g

MYCIE okien, podłóg, pranie, trzepanie dy-wanów, również Insty-tucjom 86-15-72 Pię-tkiewicz. 386 g

MONTAŻ zapinek, prze-róbka okna środkowego 33-31-27 Arbajter. 19442 g

KONSERWACJA samo-chodów. Solankowa 4. Uznański 84-62-33. 6279 g

DYWANY, wykładziny — pierzem. Chojczyk 51-70-30. 19389 g

BOAZERIA montuję. 55-16-75, Wojtaszyk. 2865 g

JOWISZ — Rubin napra-wa 55-24-56 Muszyński 4843 g

KREGI betonowe stu-dienne, pustaki betono-we i żuzłobetonowe róż-nych rozmiarów — do-starczę. Tel. 43-53-37, 78-38-58 Kapa. 14125 g

LECZENIE bólów krego-słupa, dyskopatii — ga-binet, Kościuszki 39, Bia-łek. 3767 g

HAFI maszynowy Pro-mińskiego 44/18 Kosiada. 16426 g

ALARMY przeciw włama-niom — Masłankiewicz 36-77-64, 36-32-68. 17004 g

PRANIE dywanów, wy-kładzin. 51-10-18 Grze-szkowski. 18901 g

Nauka Praca

MATEMATYKA 51-74-10 — mgr Pluskowski. 3610 g

MATEMATYKA, fizyka, Wrzask 86-10-13, 84-44-35 5666 g

MATEMATYKA tanio. 48-23-37. Kozłowski. 6535 g

MATEMATYKA, chemia — korepetycje telefon 52-10-77. Ciesiek. 6553 g

WŁOSKI — poszukuję nauczyciela 32-36-98 (wieczorem). 19496 g

SZWACZKA przyjmie pracę. E. Plater 27 m. 15 — Bałuty. 19458 g

CHAŁUPNICTWO — przyjmę (proste) szyć (tel. 52-69-96. 6551 g

CHAŁUPNICTWO — przyjmę (proste szyć) „Szron” — sprzedam, tel. 51-47-39. 6558 g

PRZYJMIĘ fryzjerską dam-ską lub męską. Alek-sandrów Bratoszewskie-go 28. 19446 g

ZATRUDNIĘ piekarszy — piecowego. Strykowska 81. 19483 g

DO zakładu przyjmie pra-cownika ze znajomością obróbki szkła, drewna (toczenie) sumiennych, bez nałogów, również kobiety oraz do przy-uczenia. Koncesjonowa-ny zakład o produkcji eksportowej — Łódź, Janosińska 155. Sprzedam frezarko-wiertarkę („Po-reba”) i szlifarkę do płaszczyzn (czeska). 19465 g

ZETO-ŁÓDŹ

Z A T R U D N I
TECHNIKÓW ELEKTRONIKÓW
w wydziale systemów mikroprocesorowych.

Zgłoszenia przyjmowane są w Łodzi przy ul. Hutora 69, tel. 36-47-70, 32-50-70.

Zakład nie przyjmuje pra-cowników po samowolnym porzu-ceniu pracy.

1329-k

REKCEL

Regeneracja i ładowanie akumulatorów

* akumulatory do silni-ków wysokoprężnych inż. SIKORSKI. GDAŃSK 108.

13436-g

TKANINY impregnowa-ne, powlekane (stylono-we i bawełniane) oraz usługi. Sowiński, Liś-cia 231, tel. 52-16-69, (9-16). 18638 g

ŁODÓWKI — naprawa. 84-75-94 Nowicki. 19122 g

BOAZERIA — zaoszczę-dzisz kupując prześciera-na za dane wymiary, sucha, z gwarancją. Kańka, 88-21-41 wieczo-rem. 18507 g

EKG u pacjenta 57-55-55, Drodz. 17568 g

KOBIETY karmiące — wypoczyznia elektry-cznych odciągaczy po-karmu, 32-35-03, Yousif. 17566 g

UKŁADANIE glazury, Karliński, 88-42-43. 17779 g

CYKLINOWANIE — lakierowanie (połysk, pół-mat, mat) również dla instytucji. Tel. 51-77-10 Jakson. 6500 g

ZALUŻE przed świateł-mi. 51-87-83 Skrzypek. 6503 g

TELENAPRAWA 48-01-49 inż. Martynka. 19790 g

CZYSZCZENIE szampo-nierą dywanów, wy-kładzin, tapicerki me-blowej, samochodowej Wągrowa 34-98-03. 19783 g

NON — Insekt tepla, ro-bactwo. Gwarancja, ra-chunki. 57-14-46 Milew-ski. 19817 g

GRACCI Konserwacja samochodów, mycie podwozi, silników — nowe natychmiast. Ko-lonki Zakładowa 13, (Dąbrowskiego, Toma-szowska, Olechowska). 7017 g

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem Niepalski, tel. 78-59-99. 5892 g

ŚCINANIE drzew Du-da, 32-08-58, 74-26-29. 6539 g

PRANIE dywanów — 84-97-61, Zarosław. 4978 g

PAL — elektroniczne de-kodery instaluje, magne-towidy, telewizory prze-strajam. 51-54-93, inż. Hoff. 17350 g

TELEPOGOTOWIE Wit-kowski. 84-52-32, 33-09-32. 6702 g

ŁODÓWKI — naprawa. Pawłowski. 36-16-88. 8334 g

SEJF — zabezpieczanie pomieszczeń przed włama-niem — blacha, blo-kady, nietypowe zam-ki, dodatkowe drzwi stalowe, skrytki sekre-tnie. Ozdobne wyłuma-nia, ochrona czujnikami ultradźwiękowymi. Insty-tucjom rachunki 52-91-82 Anczewski. 19787 g

CZYSZCZENIE dywanów, 52-42-37 Marciniak. 19233 g

PSYCHOLOG prowadził usługi matrymonialne, metody relaksu Łódź 7, skrytka 63. 43014 g

zabyty

UNIĘWAŻNIAM pieczęt-kę „Bacharstwo Po-jazdowe mistrza Win-czysław, Janusz Kon-stantynów, ul. Moniusz-ki 28”. 6470 g

ZDZIŚLAŹ Jankowski, Konstantynów pl. Wol-ności 56 zgubił prawo jazdy. 6595 g

ZBIGNIEW Miller, An-toniewska 31 zgubił prawo jazdy. 19456 g

SLIWIŃSKI Andrzej, Cwiklińskiej 2/82, zgubił prawo jazdy. 19444 g

ANTCZAK Ryszard, Ko-wieńska 1 zgubił pra-wo jazdy. 19477 g

UNIĘWAŻNIAM się zagu-bioną legitymację służ-bową nr 444 wydaną przez Sąd Wojewódzki w Łodzi na nazwisko Wanda Zychlińska. 6561 g

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

W dniu 20 marca 1986 r. o godzinie 11.30 w Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych PAN w Łodzi, przy ul. Bocznej 5 w sali seminar-nej 09 — odbędzie się publiczna obrona pracy dok-torskiej mgr ELŻBIETY TADEUSIAK na temat: „Reakcje tioliestrów kwasów fosforu z halogenami”. Praca do wglądu w Bibliotece CBMIM PAN w Ło-dzi.

Promotor: prof. dr Jan Michalski — CBMIM PAN w Łodzi.

JANINA KOWALSKA

Odszedł od nas Człowiek wielkiego serca, dobra koleżanka.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, ORGANIZACJA SPOL-POLIT. KOLEŻANKI I KOLEDZY z PDT „CENTRUM” ODDZIAŁ W ŁÓDZI

ANDRZEJOWI JÓŹWIAKOWI I JADZIE PADUCH

z powodu śmierci Ojca — Teściu

Stefana Józwiaka

składają: PRZYJACIELE z BIURA IMPRESARYJ-NEGO w WARSZAWIE

BOLESŁAW KONORSKI

emerytowany profesor zwyczajny Politechniki Łódzkiej

Zmarły był wybitnym uczniem w dziedzinie Elektrotechniki Teoretycznej, znanym i cenio-nym w kraju i za granicą. Był także wszech-stronnie wykształconym humanistą. Należał do grona twórców Wydziału Elektrotechniki Politechniki Łódzkiej. Zorganizował i przez wiele lat kierował Katedrą Podstaw Elektrotechniki. Oddany pracy pedagogicznej, wykładał li-czne rzemie studentów, a także pozostawił po sobie wielu uczniów, którym zawsze służył ra-da i pomoc.

Był zasłużonym działaczem Stowarzyszenia Elektryków Polskich i współzałożycielem Pol-skiego Towarzystwa „Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej”.

Twórczość i praca zmarłego pozostaną na zawsze we wdzięcznej pamięci całego Wydzia-lu Elektrotechniki.

Pozostający w głębokim żalu DYREKCJA I PRACOWNICY INSTYTUTU PODSTAW ELEKTROTECHNIKI POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ, DZIEKAN I RADA WYDZIAŁU ELEKTRYCZNEGO POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

MARIANNIE BRZÓSKA

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

składają: DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, POP PZPR, ZWIĄZKI ZAWODOWE ORAZ KO-LEŻANKI I KOLEDZY Z PRZEDSIĘBIO-RSTWA USŁUG INWESTORSKICH GOS-PODARKI MIESZKANIOWEJ W ŁÓDZI

JÓZEFOWI ADAMUSOWI

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

składają: KOLEŻANKI I KOLEDZY Z ZAKŁADÓW PROJEKTOWANIA EITOR — ŁÓDŹ.

HELENA WITKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się 10 marca br. (poniedziałek) o godz. 16 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej 39, o czym z bólem zawiadamiają:

CÓRKI, ZIECOWIE, WNUCZ-KOWIE I PRAWNICY

BRONISŁAWA JANAS

Uroczyste pogrzebowe odbę-dzie się w dniu 11 marca br. o go-dzinie 13 (wtorek) w kaplicy cmentarza Kurczaki, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUCZKI

HELENA WITKOWSKA

W dniu 6 marca 1986 roku zmarła w wieku 79 lat nasza uko-chana Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.

W dniu 4 marca 1986 roku, przeżywszy lat 80 zmarła

S. + P.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 marca br. o godz. 12.30 na cmen-tarzu komunalnym — Zarzew, o czym zawiadamia

WNUCZKA z RODZINĄ

HELENA WITKOWSKA

W dniu 6 marca 1986 roku odeszła od nas nagle, w wieku 81 lat nasza najukochańsza Mama

S. + P.

Uroczyste pogrzebowe odbę-dzie się w dniu 11 marca br. o go-dzinie 13 (wtorek) w kaplicy cmentarza Kurczaki, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUCZKI

HELENA WITKOWSKA

W dniu 6 marca 1986 roku zmarła w wieku 79 lat nasza uko-chana Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.

W dniu 4 marca 1986 roku, przeżywszy lat 80 zmarła

S. + P.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 marca br. o godz. 12.30 na cmen-tarzu komunalnym — Zarzew, o czym zawiadamia

WNUCZKA z RODZINĄ

HELENA WITKOWSKA

W dniu 6 marca 1986 roku odeszła od nas nagle, w wieku 81 lat nasza najukochańsza Mama

S. + P.

Uroczyste pogrzebowe odbę-dzie się w dniu 11 marca br. o go-dzinie 13 (wtorek) w kaplicy cmentarza Kurczaki, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUCZKI

HELENA WITKOWSKA

W dniu 6 marca 1986 roku zmarła w wieku 79 lat nasza uko-chana Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.

W dniu 4 marca 1986 roku, przeżywszy lat 80 zmarła

S. + P.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 marca br. o godz. 12.30 na cmen-tarzu komunalnym — Zarzew, o czym zawiadamia

WNUCZKA z RODZINĄ

HELENA WITKOWSKA

W dniu 6 marca 1986 roku odeszła od nas nagle, w wieku 81 lat nasza najukochańsza Mama

S. + P.

Uroczyste pogrzebowe odbę-dzie się w dniu 11 marca br. o go-dzinie 13 (wtorek) w kaplicy cmentarza Kurczaki, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUCZKI

HELENA WITKOWSKA

W dniu 6 marca 1986 roku zmarła w wieku 79 lat nasza uko-chana Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.

W dniu 4 marca 1986 roku, przeżywszy lat 80 zmarła

S. + P.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 marca br. o godz. 12.30 na cmen-tarzu komunalnym — Zarzew, o czym zawiadamia

WNUCZKA z RODZINĄ

HELENA WITKOWSKA

W dniu 6 marca 1986 roku odeszła od nas nagle, w wieku 81 lat nasza najukochańsza Mama

S. + P.

Uroczyste pogrzebowe odbę-dzie się w dniu 11 marca br. o go-dzinie 13 (wtorek) w kaplicy cmentarza Kurczaki, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUCZKI

HELENA WITKOWSKA

W dniu 6 marca 1986 roku zmarła w wieku 79 lat nasza uko-chana Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.

W dniu 4 marca 1986 roku, przeżywszy lat 80 zmarła

S. + P.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 marca br. o godz. 12.30 na cmen-tarzu komunalnym — Zarzew, o czym zawiadamia

WNUCZKA z RODZINĄ

(ww)